Cena numeru 1 złoty.

GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II. | ŁÓDŹ, PIĄTEK 29 MARCA 1946 ROKU | Nr 88 (284)

Narada u Trygve Lie

Sprawa Persii w dalszym ciągu tematem obrad Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK. (PAP). Na wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przewodniczący ,dr. Kuo-Tai-Chi oświadczył, że podkomisja Trzech nie mogła osiągnąć porozumienia, wobec czego stawia pod głosowanie 3 wnioski. Wniosek przedstawiciela Związku Radzieckiego zawiera propozycje odroczenia dyskusji nad sprawą perską do 10 kwietnia. Przedstawiciel Egiptu wniósł o przesłuchanie delegata Iranu w sprawie propozycji radzieckiej. Australia zaś postawiła wniosek, przewidujący pisemne oświadczenie delegata perskiego oraz pisemną replikę delegata radzieckiego. Przed głosowaniem potoczyła się ożywiona dyskusja, w której Byrnes wypowiedział się przeciwko wnioskowi radzieckiemu i australijskiemu wyraził on swe pełne poparcie dla wniosku egipskiego.

Następnie wystąpił ambasador Lange z propozycją postawienia pod głosowanie wniosku australijskiego przed wnioskiem egipskim. Stanowisko ambasadora Langego poparł delegat Australii, Hodgson, który podkreślił, iż w tej ważnej sprawie Rada powinna znać poglądy obu stron, przedstawione na piśmie. Jedynie w ten sposób otrzyma Rada możność pełnego zorientowania się w sprawie irańskiej. Ambasador Gromyko uzasadnił następnie jeszcze raz swój wniosek o odroczeniu dyskusji nad sprawą irańską do 10 kwietnia. Zwrócił on uwagę Rady na to, że w Teheranie toczą się rokowania radziecko-irańskie, fakt ten nie ulega żadnej wątpliwości.

Ambasador Gromyko podał do wiadomości, że rokowania te doprowadziły do pozytywnych rezultatów. Mówca podkreślił również, że premier irański złożył oświadczenie, w którym m. in. powiedział, że nie ma zastrzeżeń przeciwko odroczeniu dyskusji na Radzie Bezpieczeństwa. Gromyko wyraził zdziwienie, że członkowie Rady nie chcą uznać znaczenia argumentów, przez niego przytoczonych. Bezpośrednio przed głosowaniem złożył Gromyko oświadczenie, że nie jest przygotowany do dyskusji w sprawie irańskiej przed 10 kwietnia. W wyniku głosowania wniosek radziecki został odrzucony.

Następnie oświadczył ambasador Gromyko, że z przyczyn, które w poprzednich dyskusjach podał, nie może brać udziału w naradach, poczym wraz z całą delegacją radziecką opuścił salę obrad. Przewodniczący zarządził później głosowanie nad wnioskiem egipskim, który został przyjęty większością głosów. Zgodnie z uchwałą udzielono głosu delegatowi Iranu, Husseinowi Ala, który przedstawił sprawę wedle skargi perskiej, wniesionej 2 tygodnie temu, po czym odroczono posiedzenie do dnia następnego.

NOWY JORK (PAP). W kołach politycznych utrzymują, że ambasador Gromyko otrzymał od sekretarza generalnego ONZ, Trygve Lie, pisemne zawiadomienie, iż na dzisiejszym posiedzeniu dyskusja nad sprawą irańską nie będzie kontynuowana. Przypuszczą się więc, że ambasador Gromyko weźmie udział w dzisiejszych obradach.

LONDYN (BBC). Wczoraj o godzinie 10-ej wieczór rozpoczęło się tajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w prywatnej rezydencji sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych — Trygve Lie. Według doniesienia korespondentów, posiedzenie to rozpoczęło się w obecności ambasadora Gromyki.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego prof. Borys Stein brał wczoraj udział w pracach jednej z komisji regulaminowych Rady Bezpieczeństwa.

Jedność gwarancją siły świata pracy

Uchwały plenum Komisji Centralnej Zw. Zawodowych

WARSZAWA. (PAP). Na plenarnym posiedzeniu Komisji Centralnej Zw. Zaw. z dnia 26 — 28 marca 1946 r. przyjęto szereg rezolucji. Rezolucja polityczna głosi m.i. plenarne posiedzenie KCZZ nawiązując do tradycji ruchu zawodowego w Polsce do uchwał pierwszego w odrodzonej Polsce kongresu związków zawodowych stwierdza że jedność narodu i jedność polskiego świata pracy i ruchu zawodowego była i jest gwarantem siły, rozwoju i przyszłości państwa oraz gwarantem dobrobytu szerokich mas pracujących wsi i miast. Rezolucja stwierdza dalej, że brak jedności w narodzie w latach 1918—1939, i konkurencyjne związki zawodowe przyczyniły się do wzrostu siły reakcji, której rządy poprzez sojusz z Hitlerem doprowadziły do wojny i utraty niepodległości.

Plenarne posiedzenie KCZZ oświadcza, że w wypadku niemożności stworzenia bloku wyborczego sześciu partii, opowiadają się za blokiem pozostałych stronnictw demokratycznych i zgłasza akces związków zawodowych do tego bloku. Plenarne posiedzenie KCZZ upoważnia prezydium do przeprowadzenia rozmów z partiami politycznymi na temat taktyki wyborczej i zapewnia Związkom Zawodowym przedstawicielstwo w przyszłym sejmie ustawodawczym, odpowiadające rzeczywistej i uznanej sile ruchu zawodowego w Polsce.

Gen. sekretarz Stronnictwa Prac

za jednolitym blokiem wyborczym

W toku obrad plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych po referacie tow. Sokorskiego n. t. „Związki zawodowe a wybory" — zabrał głos w dyskusji generalny sekretarz Stronnictwa Pracy i członek Prezydium KCZZ ob. Brzeziński.

Stwierdził on w swoim przemówieniu, że jednolity blok wyborczy jest nakazem chwili.

Oświadczenie ob. Brzezińskiego, złożone w imieniu robotników, pozostających pod wpływem Stronnictwa Pracy, spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem

Zacięte walki o Bandoeng

Anglicy mordują Indonezyjczyków

MOSKWA (Tass). Według doniesień agencji holenderskiej ANP z Batawii, Indonezyjczycy w dalszym ciągu prowadzą walki o Bandoeng. Dnia 24 marca wybuchły tam pierwsze pożary. Słyszy się stale odgłosy eksplozji o wielkiej sile. Żołnierze 23-ej dywizji brytyjskiej zajęli południową część miasta.

Na wyspie Lombok władze brytyjskie stosują represje wobec uczestników ruchu narodowego. Aresztowano wielu przywódców ruchu narodowego oraz nauczycieli. Na skutek ostatnich aresztowań z miasta Mataram uciekła znaczna część ludności, sympatyzująca z ruchem nardowym.

Pismo prez. Trumana

do generalissimusa Stalina

WASZYNGTON, (PAP) — W kołach politycznych twierdzą, że nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Związku Radzieckim, gen. Bedell Smith, który przybędzie do Moskwy w dniu 29 bm. wiezie z sobą odręczne pismo prezydenta Trumana do generalissimusa Stalina.

W kołach politycznych spodziewają się, że przybycie nowego ambasadora, który pozostawał w ścisłym kontakcie z rządem Stanów Zjednoczonych, przyczyni się do wyjaśnienia wielu zagadnień międzynarodowych.

Ambasador Bedell-Smith

przybył do Moskwy

MOSKWA (Tass). Dnia 28 marca przybył do Moskwy ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie Walter Bedell Smith. Na lotnisku Centralnym oczekiwali p. W. Bedell Smitha szef protokółu ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR — F. Mołoczkow oraz członkowie ambasady amerykańskiej z tymczasowym chargé d'affaires Stanów Zjednoczonych w Moskwie — p. L. Kennan.

Bułgaria żąda wydania Cankowa

SOFIA (Tass). Prasa bułgarska wysuwa żądanie wydania władzom bułgarskim Aleksandra Czankowa, znajdującego się obecnie w Wiedniu.

Dziennik „Den" pisze, że Czankow jest nie tylko katem Bułgarii, ale zdrajcą ojczyzny, który zorganizował, pragnąc pomóc Hitlerowi — specjalny batalion, przeznaczony do walki z narodami Bułgarii, Jugosławii i sojusznikami. Dziś, pisze dziennik „Oteczestwen Front", gdy naród bułgarski wraz z całą ludzkością marzy o spokojnym życiu, Aleksander Czankow razem ze swoimi hitlerowskimi przyjaciółmi intryguje przeciwko własnemu narodowi

Wybory przewodniczącego

ameryk. związku robotników samochodowych

WASZYNGTON (PAP). W związku robotników przemysłu samochodowego USA, należących do CIO odbyły się wybory władz centralnych. Większością 200 głosów przewodniczącym został wybrany Walter Rheuter. Rheuter był dotychczas wiceprzewodniczącym, a przewodniczącym był Thomas. Rheuter liczy 38 lat i jest jednym z twórców tego związku. W latach 1932 — 35 odbył on podróż dookoła świata w celu studjowania warunków pracy w różnych fabrykach samochodowych, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii i w Związku Radzieckim.

Władza przejdzie w ręce Hindusów

oświadczył głównodowodzący wojsk brytyjskich w Indiach — gen. Auchinlack

ale zapowiada, że wojska brytyjskie będą interweniować

LONDYN. (BBC). Brytyjska misja ministerialna znajdująca się w Indiach, odbyła wczoraj konferencję z wice-królem Indii — lordem Wavellem oraz z gubernatorami prowincji. Rokowania z przywódcami hinduskimi mają się rozpocząć w nadchodzący poniedziałek.

Głównodowodzący wojsk brytyjskich w Indiach gen. Auchinlack przemawiał wczoraj do swych oddziałów. Powiedział on między innymi, iż wkrótce nastąpi przekazanie władzy w ręce hinduskie. Przejęcie władzy musi nastąpić w spokoju. „Niestety w Indiach, powiedział Auchinlack, działają elementy destrukcyjne. Gdyby nastąpiły jakiekolwiek zamieszki, to policja będzie interweniować, jeżeli zaś zajdzie konieczność, to wezwie się na pomoc wojsko!".

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że w pobliżu Kalkuty 125 tysięcy robotników proklamowało strajk głodowy, jako protest przeciwko zmniejszaniu racji żywnościowych. Z tego samego powodu proklamowało strajk tysiąc więźniów w Allahabad. Niektórzy z więźniów są karmieni sztucznie w szpitalu. Policja w Bengalu zaprzestała również w wykonywania swych funkcji jako protest przeciwko redukcji racji żywnościowych.

Proces morderców Matteottiego

RZYM. (PAP). W Rzymie rozpocznie się wkrótce proces przeciwko morderców wybitnego socjalisty włoskiego Giacomo Matteotti. O udział w mordzie popełnionym w roku 1924, oskarżonych jest 10 osób. Wśród nich znajdują się: Giunta, oskarżony również o popełnienie okrucieństw w Jugosławii w czasie, gdy sprawował funkcje gubernatora Dalmacji, następnie b. szef propagandy Cesare Rossi i Amerigo Dumini.

Konferencja dyrektorów

radców załogowych peperowców oraz sekretarzy kół partyjnych

Łódzki Komitet PPR zawiadamia, że w piątek dn. 29 marca br o godz. 15 w sali wykładowej Centralnej Szkoły PPR Aleja Kościuszki 65, odbędzie się konferencja wszystkich dyrektorów fabryk, wydziałów i instytucji przemysłowych oraz członków Rad Zakładowych i sekretarzy fabrycznych kół partyjnych członków PPR.

Porządek dzienny: 1. Współpraca kół partyjnych członków Rad Zakładowych i dyrektorów fabrycznych, wydziałowych i central przemysłowych w dziedzinie produkcji i pracy społeczno-politycznej.
2. Wolne wnioski.

Stawiennictwo obowiązowe.

POLSKI RUCH ZAWODOWY ZA BLOKIEM WYBORCZYM

Plenarne obrady Komisji Centralnej Związków Zawodowych

W drugim dniu obrad plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce, referat polityczny n.t. „Związki Zawodowe a wybory", wygłosił sekretarz KCZZ tow. Sokorski.

Mówca podkreśla na wstępie, że brak jedności w ruchu zawodowym był powodem jego słabości i ułatwiał w Polsce sanacyjnej rozbijanie Związków Zawodowych przez organizacje faszystowskie. W latach 1918-19 nie udało się utrwalić demokracji ludowej, min. z powodu braku jedności ruchu zawodowego, rozbitego na kilkanaście central.

Całkowite zjednoczenie

Obecnie — mówił tow. Sokorski — po wyzwoleniu, zrealizowano całkowite zjednoczenie ruchu zawodowego, obejmującego dziś, obok klasy robotniczej i cały świat pracowników umysłowych.

Związki Zawodowe — ciągnie dalej mówca — popierają całkowicie Rząd Jedności Narodowej i dążą konsekwentnie do zniszczenia resztek rodzimej reakcji.

Przechodząc do sprawy wyborów, ob. Sokorski uzasadnił konieczność zaniechania rozgrywek międzypartyjnych oraz uwypuklił rolę i udział Związków Zawodowych w pracach przyszłego Sejmu.

Nie oskarżamy — mówi ob. Sokorski — wielu przywódców i członków PSL, szczerych demokratów, lecz potępiamy tych, którzy są odpowiedzialni za politykę PSL.

Żądanie 75 proc. mandatów dla PSL oznacza chęć ukrycia za sukmanami chłopskimi — zbankrutowanych kapitalistów, karteli i trustów.

KCZZ a wybory

Polski ruch zawodowy zajmuje w sprawie wyborów stanowisko zdecydowane i upoważnił Prezydium KCZZ do przeprowadzenia pertraktacji w sprawie udziału w wyborach i zapewnienia w przyszłym Sejmie reprezentacji, odpowiadającej rzeczywistej sile Związków Zawodowych

W ten sposób będą mogli znaleźć się na wspólnej liście bloku demokratycznego i Związków Zawodowych działacze z różnych grup politycznych i bezpartyjni, którzy wejdą do Sejmu, aby tam reprezentować interesy świata pracy.

Zdajemy sobie sprawę — podkreśla tow. Sokorski — z wielkiej roli, jaką odegrają Związki Zawodowe w wyborach. Nie przestraszymy się głosów, które pragną nam wmówić, że Związki Zawodowe muszą być poza walką polityczną.

Ruch zawodowy wywalczył sobie prawo wpływania na bieg zasadniczych zagadnień życia państwowego i tego prawa nikt mu nie odbierze.

Idziemy do wyborów — zakończył mówca — we wspólnym bloku demokratycznym, wbrew rozbijaczom, gdyż blok gwarantuje utrwalenie niepodległości i demokracji naszego państwa.

W dyskusji, jaka się rozwinęła po referacie ob. Sokorskiego, na specjalną uwagę zasługuje oświadczenie generalnego sekretarza Stronnictwa Pracy i członka prezydium KCZZ ob. Brzezińskiego, który oświadczył w imieniu reprezentowanych przez siebie robotników, że jednolity blok wyborczy jest nakazem chwili.

Przedstawiciel Związku Zawodowego Literatów tow. Dobrowolski, imieniem pisarzy polskich stwierdził, że szczerze demokratyczni pisarze oddadzą swe pióra światu pracy dla uzyskania zwycięstwa w walce wyborczej .

Heroizm klasy robotniczej

Z kolei zabrał głos wiceminister przemysłu płk. Szyr.

Mówca wskazał, że nie można pokonać trudności drogą zwykłej podwyżki płac, zwłaszcza w kraju zrujnowanym przez politykę gospodarczą sanacji i przez okupację. Heroizm klasy robotniczej godny jest najwyższej pochwały i rząd wyprowadzi ją na drogę prowadzącą do lepszej przyszłości.

W Polsce, pomimo ciężkiej powojennej sytuacji, prawa socjalne świata pracy są na wyższym poziomie niż przed wojną. Jednakże wiele czynników i praw socjalnych jest zbyt słabo wykorzystywanych przez zainteresowanych.

Mówca zaapelował o sygnalizowanie wszelkich wypadków gdzie zdrowa inicjatywa pracujących nie jest podtrzymywana oraz zapewnił, że ludzie stawiający przeszkody w realizacji zdrowych i słusznych dążeń świata pracy będą usuwani.

Dążymy do tego, by we wszystkich zakładach pracy, dyrekcja i robotnicy najściślej współpracowali.

Walka ze spekulacją

Przechodząc do zagadnienia walki ze spekulacją, płk Szyr zaznaczył, że sfery spekulacyjne złączone są ściśle z reakcją i wykazują „uświadomienie" polityczne, czego jaskrawym dowodem jest zwyżka cen na wolnym rynku, która nastąpiła po ostatnim przemówieniu Churchilla.

Sprawnie działające Komisje do Walki z Nadużyciami, żywy udział świata pracy w kontroli społecznej oraz rozbudowanie spółdzielni robotniczych które podetną korzenie paskarskiemu pośrednictwu, oto są skuteczne środki walki ze spekulacją.

Wskazując na cyfry, świadczące o wzroście produkcji przemysłowej, mówca wyraził nadzieję, że masy pracujące które z niepokojem śledziły przedwojenny spadek produkcji, spowodowany gospodarką karteli i trustów, uczynią wszystko by wykonać plan gospodarczy, który stwarzając możliwości przekroczenia produkcji przedwojennej otwiera drogę do powszechnego dobrobytu.

Odbudowa stolicy

Z kolei sekretarz generalny KCZZ tow. Rusinek, zreferował zagadnienie odbudowy stolicy.

Warszawa tak bliska sercu każdego Polaka leży w gruzach. KCZZ stawia przed ruchem zawodowym w Polsce, zadanie odbudowy nowej wspanialszej jeszcze Warszawy. Jestem pewny — mówi tow. Rusinek — że zadanie to będzie wykonane.

Tow. Rusinek odczytał przyjętą przez aklamację uchwałę w sprawie odbudowy Stolicy. (Rezolucję tę podajemy osobno na str. 3).

Sprawy organizacyjne zreferował sekretarz KCZZ tow. Motyka.

Pionierski okres organizacji ruchu zawodowego w Polsce został zakończony zaś jego rola w Odrodzonej Polsce ugruntowana. Hasłem obecnych prac organizacyjnych winno być osiągnięte w 1946 r. liczby dwóch milionów zorganizowanych członków ruchu zawodowego.

Kierownik wydziału organizacyjnego tow. Marek poinformował zebranych o sukcesach ruchu zawodowego od czasu kongresu.

1.363.000 członków

Nastąpił poważny wzrost stanu liczbowego zorganizowanych członków ruchu zawodowego, który na dzień 1 stycznia br. wynosił 1,363.000 (wzrost o 162 tys.)

Na salę obrad przybył również minister Odbudowy, tow. Kaczorowski, który omówił ogrom zadań technicznych i gospodarczych, stojących przed społeczeństwem polskim.

Nikt lepiej od mas robotniczych nie rozumie że tylko wytrwałym i ciągłym wysiłkiem całego społeczeństwa zdołamy odbudować nasze miasta i wsie. Pracować będziemy usilnie nad zabezpieczeniem dla każdej rodziny robotniczej odpowiedniego mieszkania.

Plenum KCZZ przyjęło następnie jednogłośnie rezolucję polityczną odczytaną przez generalnego sekretarza KCZZ tow. Rusinka, rezolucję ekonomiczną, którą odczytał sekretarz KCZZ tow. Sokorski oraz rezolucję w sprawie powołania ochotniczej Milicji Obywatelskiej spośród członków Związków Zawodowych.

Marszałek Żymierski na Wybrzeżu

dokonywuje lustracji jednostek Marynarki Wojennej

W dniu wczorajszym przybył na Wybrzeże Naczelny Dowódca Wojska Polskiego Marszałek Rola-Żymierski, celem przeprowadzenie lustracji jednostek Marynarki Wojennej.

Marszałka Żymierskiego witali na lotnisku we Wrzeszczu: kontradmirał Mohuczy, komandor Urbanowicz, oficerowie sztabu marynarki wojennej oraz dowódca dywizji płk. Grodzki.

Po odebraniu raportu i przejściu przed frontem marynarskiej kompanii honorowej Marszałek Żymierski odebrał defiladę. W dowództwie Marynarki Wojennej Marszałek Żymierski przeprowadził odprawę z kontradmirałem Mohuczym i oficerami sztabu.

Przybycie Marszałka Roli-Żymierskiego do Gdańska i Gdyni posiada specjalnie uroczysty charakter ze względu na pierwszą rocznicę oswobodzenia Wybrzeża.

Sytuacja polityczna w Belgii

wywołała dezorganizację życia gospodarczego

BRUKSELA. (PAP). Na posiedzeniu komitetu wykonawczego belgijskiej partii socjalistycznej, b. premier Van Acker, któremu powierzona została misja utworzenia nowego rządu, przedstawił dane, jak niekorzystnie odbiła się sytuacja polityczna, która zapanowała w Belgii po wyborach, na sprawie odbudowy kraju. Powiedział on: „Kraj nie posiada rządu. Produkcja węgla spadła, choć liczba górników powiększyła się. Wynikło to wskutek braku właściwej władzy. Z powodu braku węgla szereg fabryk musiało przerwać pracę. Musimy eksportować, aby żyć. O ile sytuacja nie poprawi się, finanse nasze ulegną dezorganizacji. Jak tylko rząd zostanie utworzony, będzie on musiał zastosować drakońskie środki, aby naprawić zło".

Jarosław Hašek

41)

Przygody dobrego wojaka Szwejka

podczas wojny światowej

(tłumaczył Paweł Hulka Laskowski — ilustracje wykonał J. M. Szancer)

— Kazali wam przyjść, — a gdzie pójdziemy?

— Do mieszkania pana feldkurata.

— A dlaczego mam iść do swego mieszkania? Czy nie jestem w swoim mieszkaniu?

— Posłusznie melduję, panie feldkurat, że tu jest sień w obcym domu.

— A — jak — ja — się tu dostałem?

— Posłusznie melduję, że pan feldkurat był tu w gościnie.

— W go-go-gościnie nie-nie-nie byłem. My-my-licie się...

Szwejk podniósł kapelana i oparł go o ścianę. Kapelan polowy kiwał się na wszystkie strony, opadał na Szwejka i mówił:

— Ja się przewrócę. Przewrócę się — powtórzył jeszcze raz, uśmiechając się głupawo. Nareszcie udało się Szwejkowi przycisnąć go do muru, ale kapelan i w tej nowej pozycji zaczął drzemać. Szwejk zbudził go.

— Czego sobie życzycie? — rzekł kapelan polowy, daremnie usiłując osunąć się po ścianie na podłogę. — Co wy za jeden?

— Posłusznie melduję — odpowiedział Szwejk, podtrzymując kapelana polowego i przyciskając go do ściany, że jestem pana feldkurata pucybut.

— Ja żadnego pucybuta nie mam — rzekł z wysiłkiem kapelan polowy, robiąc nową próbę przewrócenia się na Szwejka. — Ja nie jestem żaden feldkurat.

— Ja jestem prosię — rzekł ze szczerością pijaka. — Puść mnie pan, ja pana nie znam.

Krótka walka skończyła się całkowicie zwycięstwem Szwejka, który przewagę swoją wykorzystał na to, że ściągnął kapelana na dół i stanął z nim w bramie, gdzie kapelan opierał się wszystkimi siłami, aby Szwejk nie mógł wyciągnąć go na ulicę.

— Ja pana nie znam, mój panie — powtarzał bezustannie, opierając się Szwejkowi. — Znasz pana Ottona Katza? To właśnie ja.

— Ja byłem u arcybiskupa, rozumiesz pan? — wykrzyknął w bramie. — Watykan się mną interesuje!

Szwejk przestał „posłusznie meldować" i zaczął rozmawiać z feldkuratem tonem zgoła już poufałym.

— Puść bramę — perswadował, — bo dam po łapach. Idziemy do domu i basta. Bez gadania!

Feldkurat puścił bramę i zwalił się na Szwejka.

— No, to wstąpimy gdzieś ale do Szuhów nie pójdę, bo mam tam długi.

Szwejk wypchnął go z bramy i trotuarem wlókł ku domowi.

— Co to za jeden ten pan? — zapytał jakiś przechodzień.

— To mój brat — odpowiedział Szwejk. — Dostał urlop, przyjechał do mnie w odwiedziny i z uciechy się upił, ponieważ myślał, że ja już nie żyję.



Feldkurat nucił sobie jakieś melodie operetkowe, które trudno było rozpoznać. Gdy zasłyszał ostatnie słowa, zwrócił się do przechodniów:

— Kto z was nie żyje, niech się zamelduje w komendzie korpusu w ciągu trzech dni, aby jego zwłoki mogły dostać pokropek.

I zamilkł, starając się upaść nosem na chodnik, podczas gdy Szwejk, trzymając go pod pachę, wlókł go do domu.

Z głową wyciągniętą naprzód i wlokąc nogi za sobą, jak kot z przetrąconym grzbietem, feldkurat mruczał pod nosem słowa łacińskie.

Koło stacji dorożek Szwejk ustawił feldkurata pod murem i poszedł układać się z dorożkarzem o kurs do domu.

Jeden z dorożkarzy oświadczył, że tego pana bardzo dobrze zna, że już go raz wiózł i więcej go nie powiezie.

— Porzygał mi wszystko w dorożce — wyraził się jak najpotoczniej — i nie zapłacił za kurs. Przeszło dwie godziny go woziłem, zanim trafił wreszcie do swego mieszkania. I dopiero po tygodniu, gdy zachodziłem do niego ze trzy razy dał mi za to wszystko pięć koron.

Po długich targach zdecydował się jeden z dorożkarzy zawieźć feldkurata do domu.

Szwejk powrócił do swego pana, który spał. Czarny melonik (ubierał się zazwyczaj po cywilnemu) zdjął mu tymczasem ktoś z głowy i zabrał sobie.

Szwejk zbudził go i przy pomocy dorożkarza usadowił w dorożce. Tymczasem kapelan popadł w zupełną prostrację i zaczął traktować Szwejka jako pułkownika Justa z siedemdziesiątego piętego pułku piechoty i raz za razem powtarzał:

— Wybacz, kolego, że cię tykam. Jestem prosię.

(D.c.n.)

SIEW WIOSENNY ROZPOCZĘTY

Komunikat wojewódzkiego Biura Rolnego w Łodzi

Wiosenne roboty w polu na terenie województwa łódzkiego rozpoczęły się. W powiatach o glebach lżejszych piaszczystych, jak w Koneckim, Opoczyńskim i Sieradzkim padło już w rolę siewne ziarno. Chłop wyszedł w pole, aby spełnić obowiązek wobec narodu. A niełatwy to wcale obowiązek.

Ogólny obszar ziemi uprawnej wynosi dla naszego województwa 1.157.143 hektarów. Z tego jesienią obsiano 527.236 ha, pozostaje więc na wiosnę 629.907 hektarów.

Na skutek działań wojennych i rabunkowej gospodarki hitlerowskiej zniszczonych jest na terenie województwa ponad 23 tysiące gospodarstw o łącznej powierzchni 145 tysięcy ha. Z tego około 40 tysięcy ha (114 wsi) przypada na poligon sieradzki. Podobna sytuacja jest na odcinku siły pociągowej. Mamy w tej chwili 105.344 konie, co stanowi 49,6 proc. stanu przedwojennego. Przeciętnie na jednego konia wypada 11,5 ha ziemi, w niektórych powiatach, jak kutnowskim, łęczyckim czy sieradzkim, nawet po 17 ha na konia. Nie lepiej także jest z traktorami, których pozostaje nam 65 sztuk i w dodatku stare — remontowane. **W związku z powyższym nie wszyscy chłopi będą mogli własnymi siłami zaorać i zasiać swoje zagony i takim właśnie przychodzi z pomocą PAŃSTWO przez Izby Rolnicze.**

Pomoc nasza idzie w trzech kierunkach:

1) **Racjonalna gospodarka i eksploatacja siły pociągowej.**

2) **Pomoc siewna w naturze.**

3) **Pomoc siewna w gotówce.**

Odnośnie pierwszego punktu zrobiono co następuje:

Opracowany w lutym plan pomocy w orkach obejmował 36.734 ha, z czego u chłopów, w resztówkach i szkołach rolniczych 28.992 ha, a 8.365 ha w ośrodkach kultury rolnej.

Na skutek zmniejszenia ilości traktorów (222 odeszły na ziemie odzyskane) — będą one mogły w najlepszym wypadku zaorać 21.353 ha, a 15.392 ha pozostanie na konie. **Tu już najwięcej trzeba liczyć na pomoc sąsiedzką i na Związek Samopomocy Chłopskiej.**

Dla gospodarstw nie posiadających koni otrzymano 2.500 korcy otrąb na opłatą najmu koni do orki w wysokości 1 metr otrąb za 1 zaorany ha ziemi.

W powiatach posiadających najmniejszą ilość koni oraz gminach, gdzie występują masowe zniszczenia, zarządzono koncentrację traktorów według poniższego planu: w pow. kutnowskim 19 traktorów, w pow. łaskim 7 trakt., w pow. łęczyckim 11 trakt., w pow. sieradzkim 20 trakt., w pow. rawskim 3 trakt., w pow. radomszczańskim 3 trakt., w pow. łódzkim 1 trakt., w pow. skierniewickim 1 traktor.

Poza wyżej wymienionymi mają nam przyjść z pomocą traktory z państwowych majątków, w których mamy ich 113 sztuk, poza tym wojewoda zarządził na okres akcji siewnej mobilizację wszystkich ciągników i oddał je do wykorzystania PPT i M. R., a poza tym liczymy także na pomoc wojska.

Jeśli idzie w materiały pędne, to posiadamy zapas, ale, niestety, niewystarczający, bo tylko olej gazowy i naftę otrzymaliśmy według zapotrzebowania, natomiast brakuje nam oliwy i towotu—został już rozprowadzony w terenie do powiatowych stacji traktorowych, które z kolei rozdzielać je będą na brygady traktorowe.

W gospodarstwach zniszczonych, których właściciele chłopi nie będą w stanie uregulować należności za orkę traktorami, orka wykonana będzie na koszt państwa na ogólną ilość 3 tysięcy ha.

Pomoc w ziarnie siewnym w pierwszym etapie wynosi 970 ton owsa, 470 ton jęczmienia, 200 ton peluszki i 1.500 ton ziemniaków oraz 360 ton różnych nasion pastewnych.

Cały przydział jęczmienia, owsa i peluszki został w dniu 9 marca rozdzielony na poszczególne powiaty, gdzie powiatowe komisje siewne w olbrzymiej większości dokonały rozdziału wśród najbardziej potrzebujących gospodarstw.

Przydział ziarna siewnego odbywa się na zasadzie skryptów dłużnych, na które należność spłacona będzie przez rolników [illegible]wach (na 10 procent).

Przerzutu ziarna siewnego z powiatów nadwyżkowych do powiatów deficytowych oraz z poza województwa dokonuje kolumna samochodowa, składająca się z 10 wozów 3-tonowych. Przerzuty ziarna siewnego są na ukończeniu oraz w całej pełni jest przewóz nasion pastewnych z poza województwa. Ziarno siewne jest dostarczane bezpośrednio na punkty rozdzielcze.

Zmuszony jestem zaznaczyć, że ilość ziarna siewnego jest niewystarczająca — **w tych dniach należy liczyć się z powiększeniem przydziału ziarna siewnego dla naszego województwa.**

Wreszcie na ukończeniu jest rozprowadzenie 4 milionów złotych w ramach pożyczki siewnej Państwowego Banku Rolnego. Pożyczkę siewną w powiatach rozprowadzają Powiatowe Komunalne Kasy. Pożyczka siewna w wysokości 4 milionów zł. na województwa łódzkie jest niewystarczająca, mamy jednak obietnicę, że w **najbliższych dniach kredyty na cel ten będą powiększone.**

Ogólnie biorąc, **państwo zrobiło ze swej strony wszystko, co mogło, aby najbiedniejszym przyjść z pomocą.**

Jestem głęboko przekonany, że o ile otrzymamy pomoc wszystkich organizacji i instytucji, związanych z akcją siewną, a przede wszystkim Związku Samopomocy Chłopskiej, przy poparciu społeczeństwa— piętrzące się trudności pokonamy i osiągniemy pomyślne rezultaty.

W sprawach akcji siewnej w ramach województwa łódzkiego udzielam informacji w biurze Łódzkiej Izby Rolniczej, Narutowicza 59, gdzie równocześnie proszę wszystkich, którzy w ten czy inny sposób stykają się z akcją siewną, komunikować o brakach, niedociągnięciach itp., zauważonych przy wykonaniu wiosennej akcji siewnej.

Inż. J. Pająk.

Zakaz handlu towarami UNRRA

W związku ze wzmożonym rozdzielnictwem artykułów UNRRA na kartki żywnościowe. Ministerstwo Aprowizacji i Handlu przypomina, że wszystkie towary przywożone do Polski w ramach umów UNRRA, a przeznaczone dla reglamentowanego zaopatrzenia ludności pracującej nierolniczej, jak i żywność, odzież, obuwie etc., podlegają przepisom ustawy o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych. Na mocy tej ustawy wszystkie artykuły UNRRA są zajęte na rzecz Państwa dla celów świadczeń rzeczowych i nie mogą być przedmiotem wolnego obrotu handlowego.

Towary UNRRA mogą być sprzedawane wyłącznie w sklepach rozdzielczych i to tylko wyłącznie jako zaopatrzenie kartkowe. Na posiadanie tych towarów sklepy rozdzielcze winny posiadać odpowiednie dokumenty, stwierdzające, z jakiego źródła i w jakich ilościach zostały dostarczone. Organa kontrolne, które będą sprawdzać wykonywanie powyższego rozporządzenia, winny w wypadku ujawnienia towarów UNRRA w sklepie zażądać okazania odpowiednich dokumentów.

Za przekroczenie tej ustawy winni podlegają karze aresztu lub więzienia do 5-ciu lat.

Z ŻYCIA PARTII

Podwoimy liczbę członków Partii

pod tym hasłem obradowała konferencja partyjna dzielnicy Widzew

W środę 26 marca odbyła się na Widzewie konferencja dzielnicowa, połączona z wyborem delegatów na Wojewódzką konferencję Polskiej Partii Robotniczej Łodzi.

Sprawozdanie z trzymiesięcznej pracy dzielnicy złożył tow. Włodarski, treściwy i rzeczowy referat o sytuacji i zadaniach partii wygłosił tow. Kozłowski, I-szy sekretarz Komitetu Miejskiego PPR.

Sprawa rozbudowy Partii była przedmiotem najgorętszych dyskusji. Jak wynika ze sprawozdania, przyrost członków partii dzielnicy był niedostateczny. Najwięcej nowych członków przybyło w „Widzewskiej Manufakturze".

— Nasza jest to wina — mówi tow. Saar, sekretarz „Wimy" — od nas sekretarzy wszystko zależy. Tam, gdzie jest dobry sekretarz koła, tam nasze szeregi rosną. Z własnego doświadczenia wiem, że tak jest. W październiku zostałem sekretarzem koła „Wimy". Zastałem 80-ciu członków — obecnie mamy 230. Dlaczego tak jest? Dlatego, że uaktywniliśmy całą organizację, uporządkowaliśmy naszą pracę. Nawiązaliśmy współpracę z dyrekcją—dawniej ta sprawa kulała. Polepszyliśmy współpracę z naszą bratnią organizacją PPS. Pomogliśmy zorganizować ZWM. ZWM jest gospodarzem na swoim terenie i jeszcze nam starym pomaga. Powtarzam, że od nas wszystko zależy. Zła i dobra robota, to nasza wina czy zasługa — zakończył swe wywody tow. Saar.

W związku z akcją werbunkową była omówiona sprawa kobiet i młodzieży.

W dyskusji okazało się, że wśród towarzyszy w sprawie werbunku pokutuje jeszcze odmiana teorii „Roentgena".

— Przy przyjmowaniu nowych członków — mówił tow. Ekielski—trzeba ich przesiać przez sito: nie każdy, który chce wstąpić do naszej Partii, może być przyjęty.

Ta teoria „sita" nie znalazła zwolenników wśród delegatów i została ostro potępiona i odrzucona.

Współpraca z PPS — stwierdzali towarzysze — jest podstawą zwycięstw na każdym odcinku pracy terenowej. Również i tutaj, jak wynika ze sprawozdania, przoduje Wima.

Na uwagę zasługuje przemówienie tow. Krupy, przedstawiciela gromad Stoki-Sikawa.

— Chłopi garną się do organizacji — stwierdza tow. Krupa. — Już 500 chłopów przystąpiło do Samopomocy Chłopskiej. Powinniśmy gremialnie iść na wieś, by chłopom opowiedzić prawdę o polityce naszej Partii, o polityce obozu demokracji. Chłopi chciwie słuchają słów o tej prawdzie i raz na zawsze związali się z robotnikiem — serdecznym sojuszem.

Omówiono sprawę przygotowań do wspólnej ogólno-łódzkiej narady PPS i PPR i do 1-go Maja. Następnie odbyły się wybory delegatów na wojewódzką naradę PPR.

Jednogłośnie została przyjęta rezolucja, zobowiązująca Komitet dzielnicowy i koła partyjne: utrwalenia współpracy z bratnią organizacją PPS oraz do podwojenia liczby członków Partii.

Doceniając wagę wspólnej narady wojewódzkiego aktywu PPR i PPS w dniu 7 kwietnia postanawia uprzednio przeprowadzić wspólne zebranie kół obu partii.

Konferencja dzielnicy widzewskiej niewątpliwie pobudzi całą organizację do wzmożenia wysiłku na wszystkich polach pracy.

B Beatus

INDIE PO WOJNIE

Wśród najbardziej ważnych zagadnień powojennego okresu wysuwa się sprawa Indii. Fakt, że ludność kolonii, stanowiąca więcej niż 1/3 ludności świata, jest pozbawiona elementarnych praw, stwarza dodatkowe trudności w sprawie zabezpieczenia trwałego pokoju międzynarodowego bezpieczeństwa. Istnieje wyraźna sprzeczność między zwycięsko głoszonymi zasadami demokracji w międzynarodowych stosunkach, a tym realnym faktem, że kraje kolonialne, zamieszkałe przez setki milionów ludzi, nie posiadają politycznej samodzielności, zaś szczególnie ważne ma znaczenie los Indii.

Kraj ten o 400-milionowej ludności posiada 3/5 ludności kolonialnego świata. Dlatego nie należy się spodziewać jakiegoś zasadniczego postępu w zagadnieniu kolonialnym, dopóki zagadnienie Indii nie zostanie rozwiązane.

Paradoksalnym jest fakt, że Indie, wchodzące w skład Organizacji Narodów Zjednoczonych, głoszących zasady równouprawnienia i samookreślenia narodów, nie korzystają z tych zasad. Indie, zaproszone do udziału w pokojowej konferencji, same nie posiadają swojej konstytucji, ani swego rządu narodowego, nie posiadają swojego ministerstwa spraw zagranicznych i zarządzają nimi obce władze angielskie i wyznaczeni przez nie urzędnicy.

W zagranicznej, w tej liczbie i angielskiej prasie, wiele pisało się o tym, jak wielki wkład wniosły Indie w sprawę walki państw demokratycznych przeciwko faszystowskiemu blokowi. Indyjscy żołnierze walczyli ręka w rękę z sojuszniczymi żołnierzami przeciwko armiom faszystowskim na wielu frontach. Lud Indii swoją pracą wiele się przyczynił do zwycięstwa.

Indie, uczestniczące w wojnie przeciwko faszyzmowi, walczyły o swoją lepszą przyszłość. Szerokie warstwy społeczeństwa wierzyły i spodziewały się, że zwycięstwo nad faszyzmem przybliży godzinę ich narodowego wyzwolenia. W takim przecież duchu występowali niejednokrotnie i odpowiedzialni przedstawiciele rządu angielskiego. Dlatego też przedstawiciele Narodowego Indyjskiego Kongresu brali udział latem 1945 r. w rozmowach z wicekrólem Indii, lordem Wavellem w sprawie stworzenia przy wicekrólu rady wykonawczej z przedstawicieli czołowych partyj politycznych. Jednakowoż te rozmowy nie dały żadnego rezultatu. Mimo nieudanej inicjatywy Wavella spodziewali się w Indiach, że po przejściu do władzy w Anglii Partii Pracy, Anglia zrealizuje swoją obietnicę stworzenia po wojnie indyjskiego rządu narodowego. Mimo, że poprzednie rządy Partii Pracy nie zostawiły po sobie dobrej pamięci, zwycięstwo wyborcze Partii Pracy w lipcu 1945 r. wywołało pozytywny oddźwiek w Indiach.

Wkrótce po utworzeniu rządu Attlee, lorda Wavella wezwano do Londynu. Po powrocie z Londynu wygłosił on 19 września przemówienie przez radio, to samo uczynił w Londynie premier rządu Wielkiej Brytanii — Attlee. Program, sformułowany w tych wystąpieniach, zawierał powtórzenie propozycyj proponowanych przez rząd Churchilla w 1942 r. przez usta Stafforda Crippsa. Zgodnie z tym programem winny w Indiach być przeprowadzone wybory do zgromadzeń ustawodawczych centralnych i miejscowych w okresie od listopada 1945 r. do marca 1946 r. Po tych wyborach miało być wybrane ciało dla opracowania konstytucji, zapowiedzianej przez Crippsa.

Wybory do ustawodawczych zgromadzeń centralnych winny być wyznaczone na podstawie ustawy z 1919 roku, zaś prowincjonalnych — na podstawie ustawy 1935 roku. Wyznaczenie wyborów na podstawie starych ordynacyj wyborczych wywołało tam niezadowolenie w postępowych kołach, ponieważ, po pierwsze, na podstawie tych ordynacyj tylko nieznaczna część ludności uzyskałaby prawo głosu. A mianowicie: w wyniku wysokiego cenzusu majątkowego, wykształcenia i służby może brać udział w wyborze do centralnych zgromadzeń wszystkiego 1 i pół miliona wyborców, tj. znacznie mniej niż 1 proc. ludności Indyj Brytyjskich. W wyborze do prowincjonalnych zgromadzeń liczba wyborców wynosiłaby 14 proc. ludności. Wybory więc nie byłyby powszechne.

Po drugie — ustawy 1914 i 1935 lat przewidywały wybory posłów w głosowaniu wg kurii wyborczych, stworzonych na zasadach wyznaniowych. To by zaostrzyło nienawiść indusko-muzułmańską i utrudniałoby w uzyskaniu porozumienia między Narodowym Kongresem a Ligą Muzułmańską.

Z. S.

SZLACHETNY CZYN

W dniu wczorajszym w fabryce Konfekcyjnej dawniej Gunter i Schwarc przy ul. Świętokrzyskiej 11-13, odbyła się wzruszająca uroczystość adoptacji sierot z sierocińca Łódzkiej Rodziny Radiowej „Sienkiewiczówka". Załoga fabryki licząca ponad 600 osób zawiązała na swoim terenie koło Rodziny Radiowej, liczące obecnie ponad 300 osób, a w dniu wczorajszym właśnie, przedstawiciele tej fabryki wybrali w „Sienkiewiczówce" troje dzieci, przewieźli je do fabryki, gdzie wybrano im zastępczych rodziców chrzestnych i t. d.

Dzieci te pozostaną nadal w sierocińcu, ale firma będzie się nimi opiekować materialnie na rzecz czego, robotnicy opodatkowali się dobrowolnie w wysokości od 1 do 20 zł. miesięcznie.

Wybranymi szczęśliwcami są: ośmioletnia Halinka Płońska, dziewięcioletni Tadeusz Borecki i trzynastoletni Józef Adamczyk, kapral Wojska Polskiego z powstania warszawskiego

Podobną akcję przeprowadziły już dawniej poważniejsze firmy włókiennicze jak Scheibler Poznański i t. p. Firma Gunter i Szwarc jest pierwszą tego rodzaju fabryką z branży konfekcyjnej i apeluje do innych robotników tej branży, ażeby poszli za ich przykładem.

Przykład zaiste godny naśladowania.

Pionierzy jedności

Przykładna współpraca P.P.S. i P.P.R. w dzielnicy Ruda

Jedną z dzielnic w Łodzi, na których najlepiej realizuje się jednolity front klasy robotniczej jest bezsprzecznie Ruda Pabianicka.

I tow. Strzelecki i Kopacki z PPR i tow. Warda z PPS z dumą opowiadają, o osiągnięciach organizacji, którym przewodzą.

Tow. Strzelecki opowiada: na naszym terenie znajdują się trzy duże i osiem małych fabryk. Kół fabrycznych posiadamy 10.

Współpraca z PPS rozwija się w terenie pierwszorzędnie. Prawie wszystkie koła odbywają na przemian jedno posiedzenie w ramach wewnętrznych i drugie wspólne.

Ciekawą formę osiągnęła współpraca na terenie garbarni Derma i u Hofmana. Tutaj Koła PPS i PPR. zbierają się tylko wspólnie i w żadnym wypadku nie chcą odbywać oddzielnych posiedzeń. Na zebrania te przychodzą na przemian członkowie komitetów dzielnicowych.

Również u Horaka towarzysze z PPS bardzo często samorzutnie przychodzą na zebrania koła PPR. Ta serdeczna współpraca twierdzi tow. Strzelecki jest tylko odzwierciedleniem pełnych wzajemnego zaufania stosunków, panujących pomiędzy naszym Komitetem dzielnicowym i Komitetem PPS.

Komitety nasze organizują wspólne zebrania dla członków i bezpartyjnych. Na ostatnim zebraniu, w dniu 10 marca było również obecnych kilkaset osób. Chcę dodać, że na naszym terenie znajdują się wioski — Chocianowice i Łaskowice. **Ludność tych wiosek organizuje się w szeregach Związku Samopomocy Chłopskiej i poczyna uczęszczać na nasze imprezy.** Wespół z towarzyszami z PPS chcemy na terenie tym dopiero rozwinąć pracę polityczną, ale początek już jest zrobiony.

Prócz zebrań dzielnicowych **organizujemy dwa razy miesięcznie zebrania fabryczne, cieszące się uznaniem u robotników.**

Komisja porozumiewawcza pracuje regularnie, ustala terminy zebrań, tematy i załatwia sprawy fabryczno-terenowe. Zdarza się, że w terenie powstają jakieś niejasności, lub drobne nieporozumienia — Komisja porozumiewawcza likwiduje te incydenty ku ogólnemu zadowoleniu.

Tow. Warda z PPS., starszy, ale pełen życia działacz robotniczy — opowiada o wspólnej i owocnej pracy kół w terenie.

Koła — PPS i PPR — opowiada **tow. Warda — ustalają na wspólnych zebraniach plan pracy — i to zarówno** w dziedzinie poprawy sytuacji i bytu robotników w dziedzinie produkcyjnej, jak również i kulturalno - oświatowej. Dodać należy, że **plany te są wykonywane.**

— W fabryce Millera zajęto się zorganizowaniem żłóbka dla dzieci. W fabryce Horaka, liczącej 3000 robotników udało się tak zorganizować zakupy, że robotnicy otrzymują przepisowe przydziały tłuszczu.

— Plany pracy w fabrykach naszych są wykonywane i przekraczane (Horak — 110—115 procent.

— W fabrykach zorganizowaliśmy kolportaż prasy socjalistycznej i PPR-owskiej. W stołówkach fabrycznych, gazety są wywieszane. Na wspolnych kołach organizujemy systematycznie przeglądy prasy.

— Oczywiście — twierdzi tow. Warda — te wyniki pracy w terenie były możliwe do osiągnięcia jedynie dzięki braterskiej i szczerej atmosferze, która panuje pomiędzy nami i towarzyszami z Komitetu dzielnicowego PPR.

— Jednak — dodaje tow. Warda — nie wszystko jest jeszcze u nas w terenie w porządku i mamy jeszcze poważne braki w pracy.

— Poza dzielnicami powstały Koła młodzieży O.M.T.U.R. i Z.W.M., jedynie na terenie fabryki Horaka.

— Teren szkolny, a mamy na swoim terenie 5 szkół powszechnych i jedno gimnazjum, jest w bardzo słabym stopniu ujęty przez nasze organizacje młodzieżowe. Myślę, że Komitety PPS i PPR popchną w niedługim czasie tę sprawę.

— Musimy również więcej uwagi poświęcić sprawie wykuwania nowych — kadr. W tym celu należałoby, między innymi zająć się organizowaniem wieczorów dyskusyjnych.

— Pomimo jednak tych braków idziemy śmiało naprzód — i przekonani jesteśmy, że coraz lepsze wyniki osiągać będziemy.

— **Towarzysz Kopacki,** również podkreśla siłę więzów łączących PPS i PPR w Rudzie Pabianickiej.

— Gdyby na innych dzielnicach panował taki **duch współpracy i solidarności** jak u nas, to byłoby bardzo dobrze. **Towarzysze z PPS i PPR nie tylko, że współpracują ze sobą, ale i zżyli się towarzysko pod każdym względem i zaprzyjaźnili.** Nasze nieporozumienia rodzinne załatwiamy w duchu naprawdę braterskim. Uważam, że brakiem w naszej pracy jest niedostateczne zwracanie uwagi na wzmożenie wynalazczości u robotników, choć pewne niewielkie rezultaty po tej linii u nas już osiągnięto.

Chcę jeszcze przypomnieć, że jednym z podstawowych dezyderatów robotników pracujących w Rudzie, włączonej obecnie w granice Łodzi, jest doprowadzenie tramwajów miejskich do Marysina, do granic miasta. Robotnicy nie są w stanie płacić 8 zł. za bilet, z miasta na miejsce pracy. Nieraz poruszaliśmy wspólnie z PPS to zagadnienie, ale niestety do tej pory nie jest ono uregulowane.

— Nie zważając jednak na trudności jestem przekonany, oświadcza tow. Kopacki, że w oparciu o jedność klasy robotniczej niejedno jeszcze osiągniemy.

Przysłuchująca się naszej rozmowie grupka aktywistów, gorąco potakiwała wypowiedziom towarzyszy z Komitetów obu bratnich partyj.

W. L.

Kącik spółdzielczy

POWSTAJE „SPÓŁDZIELCZY M. S. Z."

W zrozumieniu potrzeby współpracy spółdzielców całego świata powstaje w Polsce Spółdzielcza Komisja Zagraniczna, w której skład wchodzą przedstawiciele central spółdzielczych w Polsce. Zadaniem Komisji będzie organizowanie wymiany doświadczeń, planów i praktyk z zagranicznymi związkami spółdzielczymi. Przewiduje się organizowanie wycieczek dla wzajemnego zapoznania się z osiągnięciami. Powstanie instytucji, mającej reprezentować za granicą polską spółdzielczość, witamy z uznaniem.

NOWA SZKOŁA SPÓŁDZIELCZA

W Chłopicach koło Przeworska odbyło się poświęcenie nowej szkoły spółdzielczej, zainstalowanej w pałacu na resztówce poparcelacyjnej. Szkoła ta nie jest właściwie nową. Prowadziła dotychczas działalność w Gaci Przeworskiej w budynku Uniwersytetu Ludowego im. Orkana. Wobec wznowienia działalności Uniwersytetu została przeniesiona do Chłopic. Koszt wyremontowania pałacu poniósł Związek Rewizyjny Spółdzielni wespół z miejscowymi spółdzielniami rolniczo-handlowymi.

Szkół takich trzeba nam coraz więcej. Młodzież wiejska musi nabywać wiedzę społeczną, musi szkolić się na świadomych i uspołecznionych obywateli państwa.

KURS MLECZARSKI

W dniu 9 bm. w Państwowej Szkole Mleczarskiej w Rzeszowie odbyło się zakończenie 2-tygodniowego kursu gospodarki w spółdzielniach mleczarskich i rachunkowości. Kurs zorganizowany przez Związek Rewizyjny Spółdzielni, ukończyło 40 pracowników spółdzielni mleczarskich.

Niech naród rozstrzyga

Dookoła projektu referendum ludowego

Wysunięty przez PPS projekt referendum ludowego w najważniejszych sprawach konstytucyjnych, ustrojowych i z dziedziny polityki zagranicznej spotyka się z coraz szerszym uznaniem społeczeństwa. Po co zgadywać, czy Naród zgadza się z przebudową społeczną Polski Ludowej, dokonaną przez obóz demokracji, czy popiera politykę zagraniczną Rządu, czy chce posiadać dwuizbowy Sejm, czy też jednoizbowy. Najlepiej aby sam Naród Polski powiedział swe ważkie słowo i zadecydował o dalszych drogach rozwojowych kraju. Tak myśli dziś każdy człowiek pracy, każdy szary obywatel.

Prasa demokratyczna żywo komentuje projekt władz naczelnych PPS. W artykule pt. „Referendum" „Robotnik" bliżej zaznajamia czytelników z pobudkami, które wpłynęły na wysunięcie tego projektu:

„Przez pięć niemal miesięcy trwała w Polsce walka polityczna o sens i oblicze przyszłych wyborów. PPS zaproponowała, by partie demokratyczne, tak jak wspólnie Polską rządzą, tak wspólnie poszły do wyborów — w imię tego wszystkiego, co je łączy, a wbrew temu, co mogło by je dzielić. Blok wyborczy sześciu stronnictw nie został zrealizowany. PSL postawiło ponad sprawę zasad, ponad kwestie zasadnicze, które rzekomo aprobuje, kwestie procentów i mandatów. To postępowanie PSL każe niektórym wątpić w szczerość jego ideowych i politycznych deklaracyj. Dziwi nas ta pochopność w podpisywaniu się pod wszystkimi zasadniczymi reformami w Polsce dokonanymi, łącząca się jednocześnie z tą gorączkową chęcią sięgnięcia po dyktaturę w Polsce.

A w odróżnieniu od tego stanowiska, w odróżnieniu od „liberum veto" pp. Mikołajczyka i Kiernika. PPS i inne partie z nią w swych poglądach zgodne nie wyrzekną się za żadną cenę tej okazji, by Naród Polski w sposób wyraźny, swobodny, niczym nieskrępowany wypowiedział się, jaka Polska ma być i jakimi drogami ma dążyć do przyszłości. Jeśli uważamy, iż źródłem władzy jest Naród, przyjdźmy do niego nie z numerkiem, nie z listą, ale przede wszystkim z zapytaniem, co sądzi o sprawach najkapitalniejszego znaczenia: o naszej polityce zagranicznej, o przyszłych problemach konstytucyjnych, o ustroju nowej Polski".

W ten sposób rzeczywiście referendum oczyści atmosferę polityczną, jasno wskaże, kto jest za dzisiejszą rzeczywistością polską, a kto tylko maskuje się, manewruje i oszukuje masy.

Tę samą stronę zagadnienia porusza „Rzeczpospolita":

„...w wojnie podjazdowej z wiadomej strony nieustannie prowadzonej przeciw Krajowej Radzie Narodowej i Rządowi Jedności Narodowej, bardzo często wysuwa się Konstytucję Marcową jako sztandar i walczy się rzekomo o prawidłową wykładnię jej tekstu. Rzecz bardzo znamienna, że w walce tej do znaczenia dogmatu podnosi się te postanowienia Konstytucji, które były najgorecej zwalczane przez lewicę już w r. 1921, m. in. właśnie dwuizbowość. Już to samo dostatecznie wyjaśnia, jakie „idee" przyświecają prowodyrom walki z nową rzeczywistością polską.

Walka ta może tylko rozbijać siły narodowe w chwili, gdy trzeba je skupiać do odbudowy kraju, do zagospodarowania i zaludnienia Ziem Odzyskanych. Niech więc referendum rozstrzygnie sprawę i uniemożliwi sabotowanie wysiłku jednościowego demokracji. Jak słusznie sądzą wnioskodawcy, po przeprowadzeniu referendum, „przemiany społeczne i polityczne oprą się na niewzruszalnym fundamencie jasno wyrażonej woli mas ludowych".

Przeprowadzenie referendum w zasadniczych zagadnieniach bytu państwowego położy kres szeptanej propagandzie, uniemożliwi stosowanie metod tajnego i jawnego sabotowania zarządzeń rządu, skończy z podrywaniem w oczach świata autorytetu młodego Państwa ludowego.

Niech sam Naród rozstrzyga!

— x —

Usuńmy przeszkody

Więcej inicjatywy ze strony kierownictwa zjednoczeń

Konferencja dyrektorów - peperowców wykazała, że wiele jest jeszcze przeszkód, które trzeba i można usunąć. Nie było możliwości wyczerpać wszystkich zagadnień na jednej konferencji. Toteż pozwolę sobie tą drogą wskazać na niektóre zagadnienia w przemyśle konfekcyjnym, które trzeba rozwiązać.

Największa ilość postojów w naszym przemyśle spowodowana jest brakiem części zamiennych, bębenków, chwytaczy itp. przedmiotów. Dotychczas te braki uzupełniliśmy po przez zakupy na wolnym rynku. Przedmioty te zostały przywiezione z naszych ziem zachodnich. Ostatnio to już jest na wyczerpaniu. Stoi przed nami pytanie, co dalej? Czyż naprawdę nie ma żadnego wyjścia? Gdybyśmy my, kierownicy i aktyw fabryczny, byli tacy niezaradni i bez pomysłów, jak nasze zjednoczenie, to nasza fabryka byłaby nieczynna do dnia dzisiejszego. Własnym przemysłem uruchomiliśmy fabrykę. Robotnice przynosiły z domu bębenki i kupowały za własne pieniądze na wolnym rynku. Głowiliśmy się dzień po dniu nad każdą sprawą. Obecnie sami nie poradzimy. O bębenkach i chwytaczach trzeba już pomyśleć w skali ogólnołódzkiej, a może nawet ogólnokrajowej.

Części zamienne trzeba zacząć produkować w naszych łódzkich fabrykach metalowych. O tym trzeba radzić. Jako dyrektor - peperowiec, robią na swoim terenie wszystko, co możliwe, aby produkcja była wysoka. Toteż mam prawo tego samego wymagać od dyrektorów ze Zjednoczenia.

Rozumiem, że sprawa jest trudna. Ale na konferencji jeden z towarzyszy pracujących w CZPW powiedział nam: „Dyrektorom - demokratom nie wolno omijać trudności, trudności trzeba pokonać". Fabryka metalowa „Bauer" w Łodzi, fabryka w Końskich „Neptun" może produkować dla nas części zamienne do maszyn. Dla nas nie wystarcza odpowiedź Zjednoczenia: „Nie mamy, starajcie się sami". Części zamiene są wyczerpane. Teraz kolej na inicjatywę zjednoczenia.

W Polsce można i trzeba produkować te części maszyn, bez których stanie cały nasz przemysł konfekcyjny. Do tego dopuścić nie powinniśmy. My, dyrektorzy, jesteśmy odpowiedzialni całkowicie za normalne funkcjonowanie przemysłu państwowego.

Władysław Gajek

Kierownik Fabryki Płaszczy Gumowych.

Wieści z całego kraju

ŚLĄSK CIESZYŃSKI CZCI PAMIĘĆ SWOICH MĘCZEŃSKICH SYNÓW.

Odbyły się tu uroczystości żałobne ku uczczeniu pamięci 24 Polaków — Cieszyniaków, powieszonych przez hitlerowskich zbirów w lasku nad Olzą w dniu 20 marca 1940 r. Hitlerowcy nazwali ten dzień „volksfestem" i siłą zmusili miejscowych Polaków do przyglądania się krwawej egzekucji.

Polski Związek Zachodni w Cieszynie zorganizował na miejscu kaźni wielką manifestację, w której wzięły udział tłumy ludności Śląska Cieszyńskiego. Pod krzyżem, znaczącym ślad męczeństwa, złożono liczne wieńce od przedstawicieli związków i organizacji polskich. W dniu tym odbyły się uroczyste nabożeństwa w kościołach katolickim i ewangelickim.

NA DOLNYM ŚLĄSKU ODKRYTO NOWE GROBY OFIAR HITLEROWSKICH ZBRODNI.

Dnia 24 bm. odkryto w miejscowości Szymrych koło Kamieniogóry na Dolnym Śląsku masowe groby więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych. W grobach tych spoczywają najprawdopodobniej zwłoki więźniów z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

POWÓDŹ NA POMORZU.

Główny zator lodowy na Dolnej Wiśle ruszył całą szerokością, powodując znaczne opadnięcie zwierciadła wody. Wały ochronne w czasie ruszenia zatoru nie doznały uszkodzenia. Niebezpieczeństwo powodzi zostało definitywnie zażegnane.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

TEATR W. P.

Dziś i jutro o godz. 19 oraz w niedzielę o godz. 15 „Elektra" J. Giraudoux w przekładzie J. Iwaszkiewicza. Są to ostatnie przedstawienia wieczorem „Elektry". W niedzielę o godz. 18 min. 45 po raz ostatni na przedstawieniu wieczorowym ukaże się znakomita komedia Beaumarchais „Wesele Figara" w przekładzie Tadeusza Boya-Żeleńskiego z Romanówną, niezrównaną Zuzanną i Damięckim w popisowej roli Figara. We wtorek o godz. 19 min. 15 jubileusz 40-lecia pracy scenicznej Władysława Grabowskiego w komedii Fredry „Zemsta".

TEATR POWSZECHNY TUR

Codziennie o godz. 19, w niedzielę o godzinie 15 i 19 cieszaca się niezwykłym powodzeniem pełna humoru i sentymentu komedia Pagnola „Marjusz" w reżyserii i z udziałem Aleksandra Zelwerowicza w popisowej roli Cezarego. Dziś w rolach Marjusza i Fanny Andrzej Łapicki i Justyna Karpińska. Jutro — Czesław Wołłejko.

TEATR KOMEDII MUZYCZ. „LUTNIA" Piotrkowska 243

Dziś o godz. 19-ej komedia muzyczna „Król włóczęgów". udział bierze cały zespół artystyczny, chór, balet i orkiestra pod dyr. Władysława Szczepańskiego. Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni przy ul. Piotrkowskiej Nr. 102a a od godz. 17-ej w kasie teatru.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA Daszyńskiego 34

[illegible]dziennie o godz. 19.15 komedia „Ich, [illegible]" Gabryeli Zapolskiej z Mirą Zimińską [illegible] głównej Udział biorą: Janina Macherska, Hanna Bielicka, Maria Kaniewska, Jan Kochanowicz, Ludwik Tatarski i Zdzisław Relski. Reżyserował Erwin Axer. Kasa czynna codziennie od godz. 15-ej.

JUBILEUSZ WŁADYSŁAWA GRABOWSKIEGO w Teatrze W. P.

Zapowiedziany na wtorek nadchodzący jubileusz ulubieńca publiczności Władysława Grabowskiego obudził niezwykłe zainteresowanie. Świetny artysta ukaże się w roli Dyndalskiego w komedii Fredry „Zemsta", w której role Rejenta i Cześnika grają Józef Węgrzyn i Jerzy Leszczyński.

„WESELE FIGARA" po raz ostatni na przedstawieniu wieczorowym

Świetna komedia Beaumarchais ukaże się w nadchodzącą niedzielę po raz ostatni na przedstawieniu wieczorowym. „Wesele Figara" grane będzie w obsadzie premierowej z udziałem niezrównanej odtwórczyni roli Zuzanny — Janiny Romanówny oraz Dobiesława Damięckiego w popisowej roli Figara na czele.

DZIŚ KONCERT SYMFONICZNY W FILHARMONII.

Dziś, w piątek 29 bm., odbędzie się w sali kina „Bałtyk" XIX koncert symfoniczny. Dyryguje dyr. Zdzisław Górzyński. Jako solista wystąpi znakomity skrzypek krakowski Alfred Schenker. W programie utwory Mendelssohna, Saint-Saënsa, Rimskij-Korsakowa i Mussorgskiego. Początek punktualnie o godz. 20-ej. Pozostałe bilety sprzedaje kasa kina „Bałtyk", Narutowicza 20.

TEATR „SYRENA" — Traugutta 1

Dziś i codziennie wielkie widowisko muzyczne pt. „Trzej Muszkieterowie" pióra Z. Gozdawy i W. Stępnia, z udziałem całego zespołu „Syreny", chóru i baletu. Pocz. przedstawienia o godz. 19.15.

Kina

„POLONIA" (Piotrkowska Nr. 69) „SZARY LORD".

„TĘCZA" (ul. Piotrkowska 106) „SZARY LORD".

„WISŁA" (Przejazd 1) „ADRIA" ul. Marszałka Stalina 1) — „WOŁGA - WOŁGA".

„BAŁTYK" (Narutowicza 20) — „ROBIN HOOD".

„GDYNIA", (Przejazd 2) „NIEWIDZIALNY WRÓG".

„STYLOWY" (Kilińskiego 123) — „SZALONY LOTNIK".

„WŁÓKNIARZ" (Zawadzka 16) Amerykański film sensacyjny „STRZELEC Z BENGALI".

„HEL" (Legionów 2) „CHŁOPIEC Z NASZEGO MIASTA"

„ROBOTNIK" (ul. Kilińskiego 178) „SERCE I SZPADA".

„PRZEDWIOŚNIE" (Żeromskiego 74-76) „SIÓDME NIEBO"

„TATRY" (Sienkiewicza 40) „MANEWRY MIŁOSNE".

„REKORD" (ul. Rzgowska 2) — Wspaniały film muzyczny — „MUZYKA I MIŁOŚĆ"

„BAJKA" (Fran[illegible] 41) — „SKRZYDLATY DOROŻKARZ"

„WOLNOŚĆ" (Napiórkowskiego 16) „KIEDY JESTEŚ ZAKOCHANA".

„ROMA" (Rzgowska 84) „KURHAN MAŁACHOWSKI"

„ZACHĘTA" (ul. Zgierska 26) — „ZNACHOR".

„MUZA" (Ruda Pab[illegible]nicka) — „ZBIEG Z SAN QUENTIN"

Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18, 20 - W niedziele i święta o godz. 12, 14, 16, 18 20

ZMIANA GODZIN ROZPOCZĘCIA SEANSÓW W KINACH „POLONIA" I „TĘCZA"

„Polonia" rozpoczyna obecnie seanse: w dni powszednie o godz. 15, 17.30 i 18. W sobotę, niedziele i święta od godz. 12.30, 14.15, 17.30 i 20.

Kino „Tęcza" rozpoczyna seanse: w dni powszednie od godz. 15.30, 18.20 i 20.30

W niedzielę i święta od godz. 13, 15.30 18, 20.30

Przedsprzedaż biletów do kin: Rekord, Wolność i Roma dla członków Związków Zawodowych (zgłoszenia zbiorowe) odbywa się w Radzie Zakładowej fabryki Geyera, (Piotrkowska 295) od godz. 10—13-tej.

2 GODZINY PIEŚNI, TAŃCA, HUMORU I JAZZU

W niedzielę, 31 bm o godz. 12 w poł. odbędzie się w kinie „Polonia" wielki Poranek Artystyczny, organizowany przez PCK.

Bogaty i urozmaicony program wykonają: Hanka Bielicka, Chmurkowska, Natalia Lerska, Józefina Pellegrini, Lena Wilczyńska, Albert Harris, Zygmunt Łuczak, Mieczysław Harris, The Anitas oraz znakomity jazz 12 braci Łopatowskich. Konferansjerkę prowadzi Zygmunt Łuczak. Przy fortepianie Mieczysław Harris i Czesław Uzdowski. Koncertowy jazz wykona między innymi II-gą Rapsodię Węgierską Liszta.

Szczegóły w programach. Bilety w cenie od 30 zł. są już do nabycia w kasie kina Polonia w godz. 14 — 19.

Dochód z imprezy przeznacza Polski Czerwony Krzyż na pomoc ofiarom wojny.

Przetarg nieograniczony

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z tymczasową siedzibą w Łodzi ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na dostawę 20 ton papieru piśmiennego 60 g w arkuszach formatu 61 x 86 cm.

Oferty mogą być składane również na częściową dostawę.

W ofercie należy podać ceny za 1 kg loco skład ZUS w Łodzi ul. Pomorska Nr 137. Do oferty należy dołączyć wzór papieru w całym arkuszu.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę 20 ton papieru" do Wydziału Gospodarczego w Łodzi ul. Zachodnia Nr 57.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie dnia 10 kwietnia 1946 r. o godz. 10.

Wadium do przetargu ustala się w wysokości zł. 30.000 w gotówce, które należy wpłacić do kasy ZUS Łódź, ul. Roosevelta 18. Kwit na wpłacone wadium należy dołączyć do oferty.

W przetargu mogą brać udział tylko firmy zarejestrowane.

Oferty nieodpowiadające powyższym wymaganiom rozpatrywane nie będą.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru dostawcy bez względu na ceny oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z tymcz. siedzibą w Łodzi

Obwieszczenie

Na zasadzie art. 3 i 4 ustawy z dnia 7 października 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 656) o przepisach porządkowych na drogach publicznych w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 lutego 1928 roku (Dz. U. R. P. Nr 18, poz. 151) zakazuje uprawiania handlu obnośnego i z wózków na niżej wyszczególnionych ulicach, placach i terenach miasta Łodzi, a mianowicie:

1) na Placu Wolności, 2) na całej długości ulicy Piotrkowskiej, 3) na Placu Leonarda, 4) na Placu Reymonta, 5) na Placu Dąbrowskiego, 6) na ulicy Pomorskiej od Placu Wolności do ul. Kilińskiego, 7) na ulicy 11go Listopada od Placu Wolności do ul. Żeromskiego, 8) na ulicy Południowej od ul. Piotrkowskiej do ul. Kilińskiego, 9) na ulicy Zawadzkiej od ul. Piotrkowskiej do ul. Zachodniej, 10) na ulicy St. Jaracza od ul. Piotrkowskiej do ul. Kilińskiego, 11) na ulicy Śródmiejskiej od ul. Piotrkowskiej do ul. Zachodniej, 12) na ulicy Narutowicza od ul. Piotrkowskiej do ul. Składowej, 13) na ulicy Legionów od ul. Piotrkowskiej do ul. Żeromskiego, 14) na ulicy Traugutta, 15) na ulicy 6-go Sierpnia do ul. Piotrkowskiej do ul. Żeromskiego, 16) na ulicy Moniuszki, 17) na ulicy Przejazd od ul. Piotrkowskiej do ul. Kilińskiego, 18) na ulicy Andrzeja od ul. Piotrkowskiej do ul. Gdańskiej 19) na ulicy Nawrot od ul. Piotrkowskiej do ul. Kilińskiego 20) na ulicy Zamenhofa od ul. Piotrkowskiej do ul. Wólczańskiej 21) na ulicy Roosewelta 22) na ulicy Marsz. J. Stalina od ul. Piotrkowskiej do ul. Przędzalnianej 23) na ulicy Kilińskiego od ul. Pomorskiej do ul. Marsz. J. Stalina, 24) na ulicy Sienkiewicza od ul. Narutowicza do ul. Marsz. J. Stalina 25) na całej długości ulicy Al. Kościuszki 26) na ulicy Bandurskiego od ul. Piotrkowskiej do ul. Wólczańskiej i od ul. Żeromskiego do ul. Łąkowej 27) na ulicy Napiórkowskiego od Placu Reymonta do ul. Kilińskiego 28) na terenach dworców kolejowych i wewnątrz samych dworców 29) na terenie wszystkich parków i skwerów miejskich 30) na terenach przykościelnych.

Uprawianie wzmiankowanego handlu na pozostałych ulicach i innych terenach miasta Łodzi dopuszczalne jest po uzyskaniu odpowiednich zezwoleń z Działu Technicznego — Oddział Ruchu Drogowego i z Oddziału Przemysłowego przy Starostwie Grodzkim Śródmiejsko-Łódzkim.

Niestosujący się do powyższego karani będą z mocy art. 1 powyższej ustawy w drodze administracyjnej grzywną do 10.000 zł. lub aresztem do 6 tygodni względnie obu tymi karami łącznie.

Łódź, dnia 18 marca 1946 r.

Za Prezydenta Miasta Łodzi
Wiceprezydent Miasta
(—) Eugeniusz Ajnenkiel.

ZE SPORTU

Co słychać na froncie przygotowań do bokserskich mistrzostw Polski?

Onegdaj rozpoczęła się przedsprzedaż biletów na bokserskie mistrzostwa Polski, które rozpoczynają się 4 kwietnia w Łodzi. Przedsprzedaż daje bardzo dobre wyniki.

MEGAFON NA ULICY...

— Popyt na bilety jest duży — mówi nam prezes Łódzkiego Okręgowego Związku Bokserskiego ob. Stępień. — Zamówienia wpływają z całej Polski. Dziennie moglibyśmy sprzedać około 10.000 biletów, a my możemy sprzedać dwa i pół tysiąca. Liczymy się z tym, że więcej publiczności będziemy mieli... poza halą, aniżeli na widowni. Toteż, aby tej części publiczności dać pewną rekompensatę, postanowiliśmy — mówi prezes ŁOZB — zainstalować megafony na zewnątrz, przez które będziemy informowali zebranych o przebiegu walk i wynikach.

...A MIKROFON NA DACHU

— Nie wiemy jeszcze, czy Polskie Radio będzie transmitowało zawody. Gdy przyjdzie z Warszawy ekipa, to mikrofon chcemy umieścić na dachu. Ostatnia bowiem transmisja z meczu Warszawa — Łódź wykazała, że w hali panuje za duży gwar, co wpływa ujemnie na czystość odbioru. Musimy więc znaleźć dla speakera odpowiedniejsze miejsce.

SZYMURĄ CZY... CZORTEK?

— Zawody zostaną poprzedzone krótką częścią oficjalną, na które się złożą: defilada zawodników, przemówienia powitalne oraz zaciągnięcie na maszt sztandaru o barwach państwowych. Zaszczytu tego dostąpią najbardziej zasłużeni dla naszego pięściarstwa zawodnicy. Sądzę, że w tym wypadku walka rozstrzygnie się — uśmiecha się nasz rozmówca — w wadze mieszanej, pomiędzy Szymurą a... Czortkiem. Aby urozmaicić zawody, eliminacje będziemy chcieli przeprowadzić jednocześnie we wszystkich wagach, aby zapewnić jak najbardziej obiektywne sędziowanie, komplety sędziowskie, postanowiliśmy losować.

— Mistrzowie Polski, oprócz nagród honorowych, zaofiarowanych przez szereg instytucji społecznych i szereg osób prywatnych, otrzymają szarfy o barwach narodowych szerokości 6 cm, wicemistrzowie zaś — takie same szarfy tylko o 3 cm węższe. Prócz tego jedni i drudzy otrzymają żetony pamiątkowe i dyplomy.

PRZESUNIĘCIA W WAGACH SYGNALIZUJE WARSZAWA

— Zgłoszenia do mistrzostw napłynęły już niemal z całej Polski. Do chwili obecnej brak tylko zgłoszeń dwóch najważniejszych zresztą okręgów: warszawskiego i poznańskiego. Spodziewamy się ich lada dzień — mówi ob. Stępień. Warszawa sygnalizuje przesunięcie w niektórych wagach. Czortek ma być podobno zgłoszony do wagi piórkowej, chociaż zasadniczo powinien startować w lekkiej. Czy duszenie wagi wyjdzie mu na dobre — zobaczymy. Ostatnie zgłoszenie okręgu rzeszowskiego otrzymaliśmy drogą telefoniczna.

KŁOPOTY MIESZKANIOWE NADAL AKTUALNE

— Ciągły kłopot mamy — dodaje prezes ŁOZB — z kwaterami dla przyjezdnych. Musimy myśleć bowiem nie tylko o zawodnikach, ale również i o prasie zamiejscowej, a tu tymczasem przykrą niespodziankę sprawił nam hotel Polonia. Z powodu remontu pierwszego piętra zarząd hotelu zawiadomił nas, że będzie nam musiał zmniejszyć ilość miejsc o 15 do 20. Jeżeli nie uda nam się wyjednać, aby Zarząd Polonii oddał do naszej dyspozycji przyrzeczoną ilość miejsc, będziemy musieli zwrócić się o pomoc do Wojska lub Milicji. Może one nam przyjdą z pomocą w zakwaterowaniu gości.

— Wszystkie trudności musimy jednak pokonać i z podjętego zadania wywiązać się jak na Łódź, jeden z najsilniejszych ośrodków naszego pięściarstwa przystało — kończy nasz rozmówca.

Z. Kr.

Młodzież szkolna na boisku

Sport młodzieży szkolnej przejawia coraz większą inicjatywę. Po międzyszkolnych zawodach bokserskich pomiędzy XI a XIV Gimnazjami Państwowymi, w niedzielę będziemy świadkami turnieju piłkarskiego.

Koło Sportowe Miejskiego Gimnazjum i Liceum dla dorosłych przy współudziale Gimnazjum im. Narutowicza organizuje międzyszkolny turniej piłkarski, w którym weźmie udział 4 drużyny a mianowicie: Prywatne Gimnazjum mgr. Duczyńskiego, XVI Gimnazjum Państwowe, Miejskie Gimnazjum i Liceum dla dorosłych oraz Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Narutowicza.

Turniej trwać będzie dwie niedziele, w tą niedzielę rozegrane zostaną mecze eliminacyjne, w następną zaś finały o pierwsze i trzecie miejsce. Mecze trwać będą dwa razy po pół godziny, drużyny zaś grać będą w składach po 7 graczy.

Drużyna zwycięska otrzyma nagrodę przechodnią, ufundowaną przez Koła Sportowe tych Gimnazjów. Po trzykrotnym jej zdobyciu lub dwukrotnym pod rząd, nagroda przechodzi na własność.

Zawody rozpoczną się w niedzielę 31 bm. na boisku szkolnym przy ul. Targowej 63 o godz. 10.30.

EGZAMIN SĘDZIOWSKI

Dzisiaj o godz. 18 oraz 3 kwietnia odbędą się dwa egzaminy dla sędziów uczęszczających na kurs zorganizowany przez ŁOZLA.

ŁODZIANIE JADĄ NA ZAWODY DO SZCZECINA

Na wielkie zawody lekkoatletyczne, które odbędą się w Szczecinie w dniach 12, 13 i 14 kwietnia, z Łodzi startować będzie około 12 zawodników.

Co usłyszymy przez radio

5.57 Kraków. 6.45 W-wa. 7.10 Poznań. 7.45 W-wa. 8.30 Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.45 Codzienny odcinek pow.: „Jamioł" — now. Henryka Sienkiewicza. 9.00 Rozmaitości. 9.10 Program na dzisiaj. 9.15 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 W-wa 14.40 Audyc. dla dzieci: ciocia Jula i wujek Adam odpowiedzą dzieciom na listy. 14.55 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 15.05 Rezerwa. 15.10 Recital śpiewaczy Julii Gorzechowskiej, akomp. Wanda Klimowiczowa. 15.30 Wiadomości z miasta i prowincji. 15.35 „Wspomnienie o Romualdzie Mielczarskim" — pióra Franciszka Kuczkowskiego. 15.45 Płyty. 16.00 W-wa. 19.00 Audyc. dla robotników: 1) Robotniczy przegląd tygodniowy, 2) „O Rodociu" — wesoły felieton w wyk. Chmurkowskiej. 19.30 W-wa 21.00 „Klęska geniuszu czyli Titus Lucretius Carus" — szkic liter. Artura Sandauera. 21.10 Brahms — Sonata op. 108 w wyk. Aleksandra Lewandowskiego — skrzypce i Pauliny Spornówny — fortepian. 21.30 „Przyjaciel" — żart dźwiękowy pióra Alberta Knoxa. 21.48 Komunikat o pogodzie. 21.50 W-wa. 22.00 Kraków. 22.15 W-wa. 22.30 Koncert życzeń I część. 23.00 W-wa. 23.35 Koncert życzeń II część. 23.55 Program na jutro. Zakończenie audycji i Hymn do 24.00.

Jak będą wydawane kartki żywnościowe

Zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z dnia 17.1. 1946 r. został wprowadzony nowy system organizacji zaopatrzenia kartkowego obowiązujący na terenie całego państwa.

Podstawą nowego systemu jest wprowadzenie kart wymiennych.

Karty wymienne wprowadza się dla uniknięcia możliwości odbierania kart zaopatrzenia z różnych źródeł oraz celem posiadania kontroli nad wydawaniem kart dla członków rodzin, którzy mają prawo do korzystania z kart za pośrednictwem głównego członka rodziny, pod warunkiem wspólnego mieszkania i prowadzenia wspólnego gospodarstwa.

Karty wymienne posiadają charakter kontrolny i są podstawą do otrzymania właściwej karty zaopatrzenia.

Karty wymienne otrzymają jedynie osoby uprawnione do korzystania z kart zaopatrzenia za pośrednictwem administratorów domu wzgl. czł. kom. domowych na podstawie wypełnionych „wykazów mieszkańców domu".

W tym celu winni administratorzy domów, czł. kom. domowych zgłosić się do swego biura okręgowego, nabyć odpowiednie druki, a po ich wypełnieniu zgłosić się w terminie wyznaczonym po odbiór kart wymiennych na podstawie przedłożonych „wykazów mieszkańców domu".

Równocześnie z drukami otrzymuje administrator instrukcje dla prowadzących meldunki (administratorów dom., czł. kom. dom..) w sprawie rozdziału kart wymiennych — wyjaśniającą szczegółowo wszelkie zagadnienia związane z wydawnictwem kart.

Otrzymane karty wymienne administrator domu wydaje uprawnionym mieszkańcom domu na podstawie kopii „wykazu" za pokwitowaniem.

Lokatorzy domu wypełniają dla siebie i członków rodziny na otrzymanej karcie wymiennej rubryki A, B, C i po wypełnieniu prze administratora domu (czł. kom. dom.) rubryki E składają w miejscach pracy, lub zrzeszeniach — celem wymiany na karty zaopatrzenia.

Osoby uprawnione do korzystania z kart z innych tytułów (niepracujące i niezrzeszone) otrzymują karty zaopatrzenia bezpośrednio w Okręgu po przedłożeniu kopii „wykazu", wypełnionej i poświadczonej przez administratora domu karty wymiennej oraz zaświadczenia (wzgl. odpisu) stwierdzającego ich uprawnienie do korzystania z kart.

II. **Karty Zaopatrzenia.**

Zakład pracy, zrzeszenia i instytucje odbierają karty wymienne od pracowników i uprawnionych członków ich rodzin, i wypełniają rubrykę D karty wymiennej.

Karty zaopatrzenia wydawane będą przez referaty kart zaopatrzenia przy Starostwach Grodzkich na podstawie wypełnionego w 2 egzemplarzach (oryginał i kopia) wykazu pracowników i członków rodzin oraz po załączeniu odpowiedniej ilości kart wymiennych. Wykazy pracowników oraz instrukcja dla zakładów pracy w sprawie rozdziału kart zaopatrzenia dla pracowników i członków ich rodzin wyjaśniające szczegółowo czynności konieczne dla otrzymania kart i obowiązujące w tej materii przepisy — nabyć można w referatach kart zaopatrzenia odnośnych Starostw.

Otrzymane karty zaopatrzenia zakład pracy rozdziela pracownikom i członkom ich rodzin na podstawie kopii wykazu — za pokwitowaniem.

Dla pracowników zamieszkałych poza Łodzią zakłady pracy załączają odpowiednią ilość kart wymiennych otrzymanych w odnośnych gminach razem z ogólnym wykazem pracowników.

Karty nieodebrane przez pracowników należy zwrócić niezwłocznie do referatu kart zaopatrzenia.

Terminy wydawania kart i formularzy.

Karty wymienne wydawane będą przez Biura Okręgowe w dniach od 1 do 8 4. 1946 r.

Karty zaopatrzenia wydawane będą przez Referaty Kart Zaopatrzenia przy Starostwach Grodzkich i Okręgach Kart Zaopatrzenia w dniach 10 — 20.4. 1946 r.

Druki i karty są płatne.

x

Duplikaty kart żywnościowych nie będą wydawane

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że w myśl zarządzenia Ministerstwa Aprowizacji i Handlu wszelkie podania składane o przyznanie duplikatów kart żywnościowych wzgl. przydziału artykułów żywnościowych na skutek utraty posiadanej karty (zagubienie, kradzież, zniszczenie) załatwiane będą odmownie.

Wszelkie reklamacje zgłaszane w tej sprawie są więc bezcelowe.

Kto jutro otrzyma mleko

Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że jutro w sobotę, 30 bm. mleko na kartki sprzedawane będzie w sklepach 7 i 13 rejonu.

o

Uwaga

Łódzka Rodzina Radiowa zaprasza komitety domowe do współpracy w opiece nad sierotami—dziećmi ludzi, którzy zginęli w walce o niepodległość Polski, w powstaniu, partyzantce, w obozach koncentracyjnych itp.

Zebranie w tej sprawie odbędzie się w piątek 29 marca o godz. 17-ej w gmachu Dyrekcji Polskiego Radia, Łódź, Al. Kościuszki 40.

Kronika Łódzka

Odczyty w Domu Propagandy P. P. R.

W Domu Propagandy PPR przy ul. Piotrkowskiej 262, w piątek 29 marca o godz. 18 tow. Potapczuk wygłosi referat dla kursu agitatorów pt. „Co dał obóz demokracji wsi polskiej i czego w zamian żąda.

Stawiennictwo słuchaczy kursu agitatorów obowiązkowe!

W Domu Propagandy PPR przy ul. Piotrkowskiej 262, w sobotę 30 marca o godz. 18 ob. Szlejenowa wygłosi pogadankę pt. „Moje wrażenia z Jugosławii". Następnie będzie wyświetlony film „Muzyka i Miłość".

ZEBRANIE KOŁA NAUCZYCIELI PPR

Zawiadamiamy, iż zebranie Koła Nauczycieli PPR nie odbędzie się w dniu 30.III. 46 r., a w tydzień później tj. 6.4. 46 r. o godz. 18 min. 30 w lokalu Dzielnicy Śródmiejska — Lewa. Południowa nr. 11 — I-sze piętro.

WIEŚ MIASTU — MIASTO WSI!

Pod tym hasłem odbędzie się w najbliższą niedzielę w Zgierzu wielki zjazd robotniczo-chłopski, który będzie manifestacją nierozerwalności sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz dowodem zrozumienia wspólnoty interesów mas pracujących w miastach i wsiach.

Początek zjazdu o godz. 11 w sali fabryki „Boruta".

WIECZÓR DYSKUSYJNY W LIDZE KOBIET

Dnia 30 marca o g. 18-ej w lokalu S[illegible]czno-Obywatelskiej Ligi Kobiet Andrzeja[illegible] będzie się wieczór dyskusyjny. Wygłos[illegible] zostanie przez ob. Grafczyńską-Boroniową pogadanka pt. „Kobieta Dziecko — i jej dziecko.

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza Oddział w Łodzi urządza w dniu 30.III. 46 r. o godz. 20 w salach Grand Cafe ul. Piotrkowska Nr 72 Powitanie Wiosny, na którą uprzejmie zapraszamy. Wstęp 50 zł. Dochód przeznaczony na pomoc dla zdemobilizowanych.

ODCZYT TUR

W niedzielę dnia 31.III rb o godz. 12-ej w sali Centralnego Robotniczego Domu Kultury zostanie wygłoszony odczyt przez długoletniego członka Zarządu Głównego TUR Dr Alfreda Krygiera pt. „Człowiek pracy wczoraj, dziś i jutro".

CZYTELNIA PISM W CRDK

Centralny Robotniczy Dom Kultury — TUR w Łodzi ul. Piotrkowska 243 uruchomił z dniem 15 marca 1946 r. świetlicę otwartą z czytelnią pism dla wszystkich.

Każdy za opłatą wpisowego w wysokości 10 zł., oraz miesięczną opłatę 2 zł może korzystać z czytelni wszelkich czasopism, wydawnictw popularno-naukowych z równoczesną możnością korzystania na miejscu z encyklopedii, słowników, i innych wydawnictw pomocniczych.

Świetlica otwarta jest w dnie powszednie od godz. 16 do 20 zaś w niedzielę i święta od 10 do 14-ej.

PIERWSZE DYPLOMY NA UNIWERSYTECIE ŁÓDZKIM.

Komisja Egzaminów Państwowych na Nauczycieli Szkół Średnich przy Uniwersytecie Łódzkim rozpoczęła już swą działalność. Pierwszym kandydatem, który zdał egzamin przed wymienioną Komisją był Ob. mgr Władysław Radliński, p. o. dyrektora Miejskiego Gimnazjum w Toruniu.

Szpitale miejskie coraz lepiej zaopatrzone

Ostatnio Ministerstwo Zdrowia przydzieliło Zarządowi Miejskiemu w Łodzi łóżka, materace i sprzęty kuchenne, które zostaną użyte do uruchomienia sanatorium dla dzieci gruźliczych w Łagiewnikach.

Ponadto Oddział Szpitalnictwa Wydziału Zdrowia rozdzielił pomiędzy Szpitale Miejskie, otrzymane z darów UNRRA, sprzęt lekarski i niezbędne środki lecznicze, które do tej pory były największą bolączką szpitali. Poza tym rozdzielono kilkanaście tysięcy metrów surówki na uszycie bielizny osobistej dla chorych i bielizny pościelowej, rozdano komplety damskie bieliźniane, swetry, koce, skórę na obuwie, mydło itp.

Ze sprzętu i narzędzi lekarskich przydzielono szpitalom stoliki operacyjne, wózki do przewożenia chorych, wagi analityczne kanadyjskie, mikroskopy, rękawiczki gumowe, strzykawki Lauera i wiele innych pomocniczych instrumentów.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm.: Łódź Piotrkowska 86. Tel.: 254-21. Drukarnia Zakł. Graf. Spółdzielni Wyd. „Książka" D-08305